



ZGROMADZENIE MISJONARZY OBLATÓW MARYI NIEPOKALANEJ

# Prokura Misyjna

## SŁOWO DYREKTORA

### MARIAN LIS OMI

Dyrektor Prokury Misyjnej  
Misjonarzy Oblatów



### Drodzy Przyjaciele i Sympatycy misji oblackich!

**K**siądz Przemysław Szewczyk w komentarzu do papieskich intencji misyjnych na kwiecień napisał: „Na świecie nadal istnieją systemy społeczne i polityczne, które uzurpują sobie prawo do decydowania o wszystkich sferach ludzkiego życia. Jako śmiertelne zagrożenie traktują każdego, kto próbuje walczyć o podstawowe prawa dla ludzi. Podobnie postępują autorytarne reżimy, w których władzę ma wąska grupa, najczęściej niezdolna postrzegać rzeczywistość inaczej niż przez pryzmat własnego interesu. Ludzie walczący o podstawowe prawa także ze strony tego rodzaju reżimu spotykają się z bardziej lub mniej jawną wrogością.

Istnieją także kraje demokratyczne, które znajdując się w kryzysie, nie chcą słuchać ludzi walczących o podstawowe prawa dla mieszkańców. Nie słuchają dziennikarzy dopominających się o prawo do prawdy, aktywistów stających w obronie życia od poczęcia, ludzi broniących słabszych przed nadużyciami ze strony wpływowych i bogatych – takie przykłady można mnożyć. Nie brakuje osób ryzykujących nawet własne życie w walce o podstawowe prawa wszystkich.

Kwietniowa papieska intencja modlitewna przypomina nam przede wszystkim, że zawsze i wszędzie jesteśmy wezwani do misji, którą powierzył nam Jezus – do umacniania w świecie królestwa Bożego także poprzez upominanie się o prawa i godność każdego człowieka. Tych wszystkich, którzy na wzór Pana wiernego powierzonej Mu misji aż do oddania życia walczą o podstawowe prawa dla innych, kładąc na szali własne życie, musimy w sposób szczególny otoczyć naszą modlitwą”.



Kościół pw. Marii Magdaleny we Lwowie. Po lewej zdjęcie archiwalne, po prawej zdjęcie z 2016 roku

## Ukraina

# Jesteś misjonarzem

Módlmy się szczególnie za tych, którzy ryzykują życie, walcząc o podstawowe prawa ludzi w systemach totalitarnych, autorytarnych, a także w demokracjach znajdujących się w kryzysie.

W Kamerunie, Czadzie, Nigerii i Republice Centralnej Afryki wielu chrześcijan, w tym oblatów, jest prześladowanych za wiarę. Dzieje się to szczególnie w obrębie jeziora Czad, gdzie funkcjonuje organizacja Boko Haram.

Przeżywamy dalej pandemię Covid-19. W Polsce, na Ukrainie, na Madagaskarze. Misjonarze nie mają możliwości otrzymania szczepionek, bo ich nie ma. Ostatnio przebywał w Polsce na długim leczeniu o. Marek Rostkowski, pracujący

we Lwowie. Został zarażony koronawirusem, przebywał najpierw w szpitalu we Lwowie. Niestety, leczenie nie przynosiło oczekiwanego rezultatu, nasz brat nie wracał do zdrowia. Dlatego też został ewakuowany ukraińskim pogotowiem do Przemyśla, a potem polską, specjalną karetką pogotowia do Poznania, gdzie przeszedł leczenie na oddziale specjalnym. Po wyjściu ze szpitala przez kilka tygodni przechodził rekonwalescencję. Podczas pierwszowtorkowej mszy w marcu dzielił się swoim świadectwem z pracy misyjnej we Lwowie i dziękował Bogu za ocalenie. Dziś zapraszam do lektury listu o. Marka.

Z pewnością spotkaliśmy w naszym życiu misjonarza lub misjonarkę, którzy przyjechali do kraju na wakacje lub w celu leczenia się. Być może niektórzy pochodzą z naszej parafii lub miejscowości. Może znamy ich od czasów szkolnych, kiedy razem uczęszczaliśmy do tej samej szkoły, może nawet do tej samej klasy. Kiedy słyszymy w kościele fragment Ewangelii mówiący o posłaniu przez Pana Jezusa głosicieli Dobrej Nowiny aż po krańce świata, to od razu stają nam przed oczami znani nam misjonarze: kapłani, zakonnicy czy siostry zakonne. Zapominamy, że każdy z nas powołany jest do bycia misjonarzem tu i teraz. Do każdego z nas Chrystus kieruje wezwanie: „Idźcie i nauczajcie! Idźcie i głoscie!”.

Czy dwa tysiące lat od przyjścia na świat Chrystusa działalność misyjna ma jeszcze sens? Papież Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris missio* tak napisał: „Gdy u schyłku drugiego tysiąclecia od Jego przyjścia obejmujemy spojrzeniem ludzkość, przekonujemy się, że misja Kościoła dopiero się rozpoczyna i że w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły”. Na mocy chrztu świętego każdy chrześcijanin, umocniony sakramentami bierzmowania i Eucharystii, wezwany jest, aby wzorem apostołów być misjonarzem, chociaż niekoniecznie musi wiązać się to z wyjazdem do dalekich krajów. Ponieważ misjonarzem mam być najpierw w swoim domu i w swojej rodzinie. Jest to najtrudniejsza misja, bo to misja wśród swoich najbliższych. Dalej, misjonarzem mam być w swoim miejscu pracy i w swojej parafii, w swoim mieście i w tym kraju. Nasz kraj, pomimo ponad tysiącletniej historii chrześcijaństwa, coraz bardziej staje się też terenem misyjnym.

Co masz zrobić jako misjonarz? Przede wszystkim powinienes ewangelizować przykładem własnego życia. Papież Paweł VI powiedział, że „człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”. Mamy być świadkami Chrystusa 7 dni w tygodniu i 24 godziny na dobę. To bardzo trudne zadanie, ale Pan Jezus nigdy nie ukrywał, że wymaga od nas wielkich rzeczy: „Kto chce iść za mną, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje”. Przykład mojego chrześcijańskiego życia, zgodnego z przykazaniami i umotywowanego miłością, może stać się bodźcem do nawrócenia lub odnalezienia drogi do Boga dla kogoś, kto ją zagubił.

Misje potrzebują naszego wsparcia i nie chodzi tu tylko o wsparcie materialne, bardzo ważne i potrzebne, ale przede wszystkim o wsparcie duchowe. Mogę poprzez modlitwę wspierać dzieło misyjne Kościoła, misjonarki i misjonarzy rozsianych



Ukraina. Wielkanocna procesja przy parafii Marii Magdaleny we Lwowie

po wszystkich kontynentach. Mogę wypraszać nowe misyjne powołania kapłańskie i zakonne, pamiętając, że „żniwo wielkie, ale robotników mało”. Ciągłe za mało... Mogę swoimi modlitwami wspierać konkretnego kleryka na drodze do kapłaństwa czy kapłana lub zakonnice w ich pracy misyjnej. Wystarczy jedna krótka modlitwa każdego dnia, a wówczas tworzy się silna sieć wsparcia misyjnego. Mogę też, ofiarować w intencji misji moje cierpienia, będąc przykuty do łóżka chorobą.

Widzimy, że różne są formy współpracy w działalności misyjnej Kościoła i każdy może znaleźć tę, która mu najbardziej odpowiada. Święta Teresa od Dzieciątka Jezus, karmelitanka bosa, która całe życie spędziła za kratą klasztoru i nigdy nie była na misjach, została ogłoszona patronką misji, ponieważ postanowiła, że w sercu Kościoła ona będzie miłością i z miłości będzie służyć Kościołowi.

o. Marek A. Rostkowski OMI

Lwów



### Informacje z misji

Aktualne i ciekawe informacje z misji znajdziesz na [misyjne.pl](http://misyjne.pl).

Zeskanuj kod i przeczytaj więcej na portalu [misyjne.pl](http://misyjne.pl)!

**Składamy serdeczne  
BÓG ZAPŁAĆ  
za złożoną ofiarę**

OFIAROWANA KWOTA

### Prokura Misyjna

Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej  
ul. Ostatnia 14, 60-102 Poznań

telefon 61-830-76-31; 61-830-65-33,

e-mail: [prokmis@oblaci.pl](mailto:prokmis@oblaci.pl)  
sekretariat@prokuramisyjna.pl

### Nr konta PKO BP S.A.

I Oddział w Poznaniu  
nr 18 1020 4027 0000 1202 0031 7198

[www.misyjne.pl](http://www.misyjne.pl); [www.misje-oblaci.pl](http://www.misje-oblaci.pl) Przeznacz 1% na misję: KRS 0000327951

Szanowni Państwo, jeśli otrzymali Państwo tę korespondencję przez pomyłkę bądź nie chcecie jej otrzymywać, informujemy, że zgodnie z Dekretem ogólnym w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z dnia 13 marca 2018 r., mają Państwo prawo do dostępu do treści swoich danych i ich sprostowania, usunięcia ich i zapomnienia, ograniczenia przetwarzania oraz prawo do przenoszenia danych. W tym celu prosimy o kontakt pod adresem: [iodo@prokuramisyjna.pl](mailto:iodo@prokuramisyjna.pl). Jednocześnie informujemy, że niniejszy Biuletyn jest formą potwierdzenia otrzymanej darowizny.